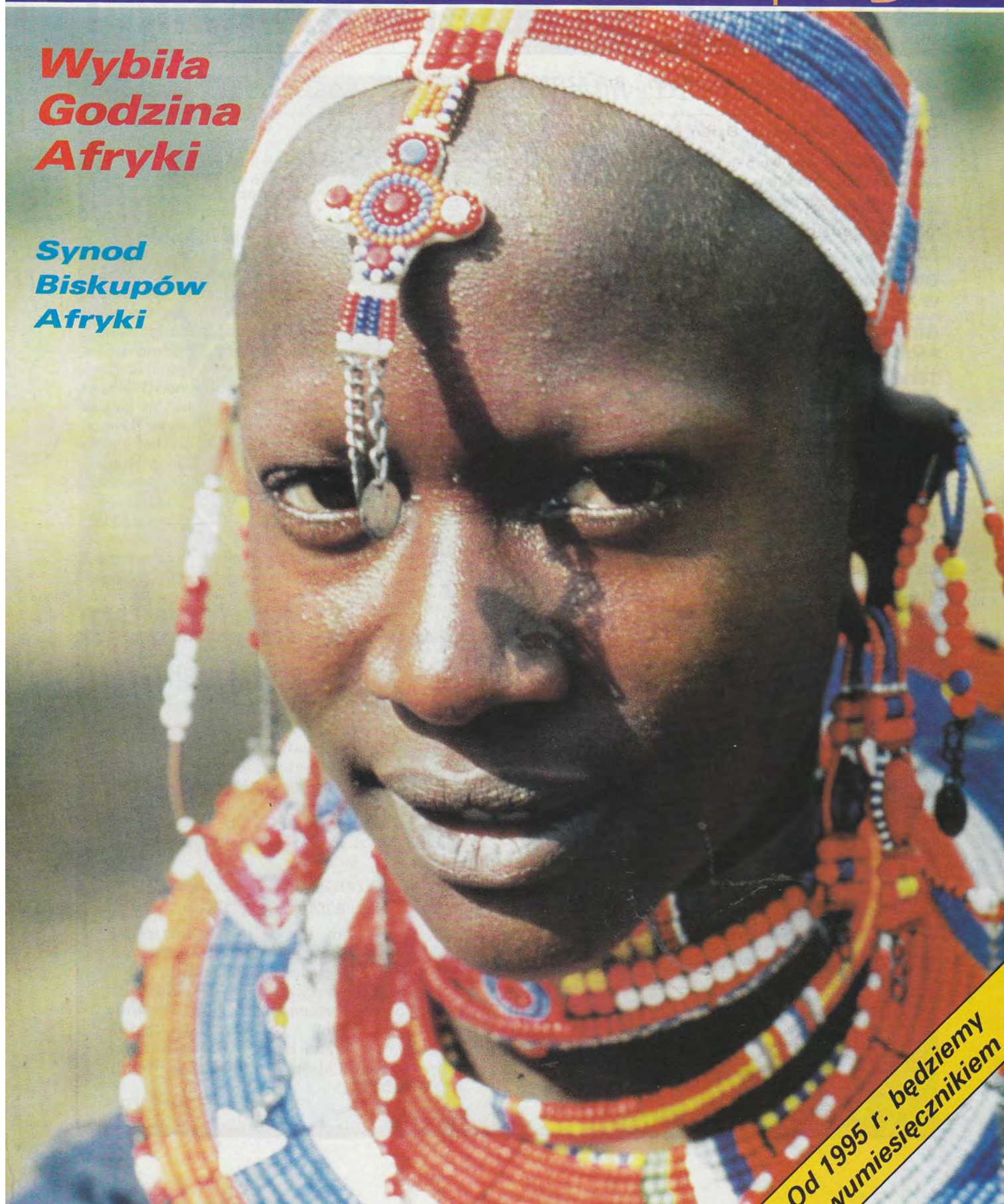


misyjne drogi



**Wybiła
Godzina
Afryki**

**Synod
Biskupów
Afryki**



**Od 1995 r. będziemy
miesięcznikiem**

Jan Paweł II	
Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 1994	3
Ks. Antoni Sokołowski	
Afrykańskie dzieci	5
Andrzej Kurowski	
Wybiła godzina Afryki. Synod Biskupów Afryki	8
Obecność Misjonarzy Oblatów M.N. w Afryce	16
Afryka poczuła się jednością. Rozmowa z O. Generałem Marcello Zago, OMI	18
Teraźniejszość i przyszłość RPA. Rozmowa z abpem Durbanu, Denisem Hurleyem OMI	24
Arkadiusz Żukowski	
Wkład Polaków w rozwój Kościoła w Afryce Południowej	27
Jarosław Różański OMI	
Być świadkiem Chrystusa aż po krańce ziemi	32
Listy misjonarzy	35
Stanisław Świętokrzyski	
Czy warto zaczynać od początku?	41
Nienawiść jest okrutna i ślepa. Rozmowa z ks. Ryszardem Górowskim MIC, misjonarzem z Rwandy	42
Henryk Pastuszka SAC	
Pierwsze strzały padły podczas nabożeństwa	45
Ewa Szumańska	
Wieczorem w Musongati	48
Wiadomości misyjne	50
S. Tadea Augustyn OP	
Jesteście wielką nadzieją Kościoła	56
Cenna perła wśród innych. Rozmowa z abpem Janem Pujatsem, ordynariuszem Rygi	58
Papieskie Intencje Misyjne	60

Okładka I

Kobieta z plemienia Masajów (Tanzania) z charakterystycznymi, plemiennymi ozdobami. Foto: Klijn/present.

Okładka II

Młodzież południowoafrykańska — nadzieja wszystkich mieszkańców RPA. Foto: H. Zumbunn OMI.

Misyjne Drogi — kwartalnik prezentujący pracę ewangelizacyjną, ze szczególnym uwzględnieniem działalności Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.



Pora wznowić prenumeratę „Misyjnych Dróg”

Zachęcamy wszystkich naszych Czytelników do wznowienia prenumeraty „Misyjnych Dróg” na przyszły rok. Jej cena, wraz z kosztami wysyłki, wynosi w abonamencie rocznym 100.000 zł., w półrocznym 50.000 zł. Wpłaty należy dokonywać na konto:

PKO I ODDZIAŁ w Poznaniu
nr 63513-58812-136

z zaznaczeniem na odwrocie przekazu: „prenumerata roczna” lub „półroczna” oraz liczby zamówionych egzemplarzy.

Dziękujemy wszystkim za dotychczasową życzliwą współpracę. Poszerzajmy wśród znajomych i rodziny krąg Czytelników „Misyjnych Dróg”. Niech misyjne drogi Kościoła staną się bliskie każdemu. Szczęść Boże!

Redakcja

Rodzina uczestniczy w życiu i misji Kościoła

Orędzie papieża Jana Pawła II na Światowy Dzień Misyjny 1994 r.

Kto pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką (Mt 12, 50).

Drodzy Bracia i Siostry!

1. Kościół, posłany na cały świat, aby głosić Ewangelię Chrystusa, poświęcił rok 1994 rodzinie, aby modlić się z nią i za nią oraz rozważać problemy, które jej dotyczą. Także w niniejszym orędziu na tegoroczny Dzień Misyjny pragnę nawiązać do tego tematu, świadom ścisłych więzi łączących misję Kościoła z rodziną.

Sam Chrystus wybrał rodzinę jako środowisko swego wcielenia i przygotowania do misji, którą powierzył Mu Ojciec niebieski. Co więcej, założył nową rodzinę, Kościół, będący kontynuacją Jego uniwersalnego dzieła zbawienia. Tak więc w per-

spektywie misji Chrystusa można dostrzec wzajemność więzi i zbieżność celów między Kościołem i rodziną. Jeżeli każdy chrześcijanin jest współodpowiedzialny za działalność misyjną — konstytutywny element życia kościelnej rodziny, do której z Bożej łaski wszyscy należymy (por. *Redemptoris missio*, 77) — to tym bardziej ta misyjna świadomość powinna być odczuwalna w życiu chrześcijańskiej rodziny, której fundamentem jest sakrament.

2. Miłość Chrystusa, uświęcająca przymierze małżeńskie, jest także niegasnącym płomieniem, który pobudza do ewangelizacji. Każdy członek rodziny, zjednoczony z Sercem Odkupiciela, powinien poświęcić się służbie dla dobra wszystkich mieszkańców świata, okazując „troskę o tych, którzy są daleko, tak jak i o tych, którzy są blisko” (*Redemptoris missio*, 77).

To ta właśnie miłość każe misjonarzom głosić wytrwale i gorliwie Dobrą Nowinę narodom i świadczyć o niej przez dar z samych siebie, czasem aż po najwyższe świadectwo męczeństwa. Jedynym celem misjonarza jest głoszenie Ewangelii, co ma służyć budowaniu wspólnoty, która będzie rozszerzeniem rodziny Jezusa Chrystusa i „zaczynem” wzrostu Królestwa Bożego oraz szerzenia najwyższych wartości ludzkich (por. tamże, 34). Pracując dla Chrystusa i z Chrystusem, misjonarz służy realnej — a nie ideologicznej — sprawiedliwości, pokojowi i rozwojowi, przyczyniając się w ten sposób do budowania cywilizacji miłości.

Największą radość Afrykaninowi sprawia przyście na świat potomka. Foto: Vivant univers.



3. Sobór Watykański II bardzo zdecydowanie potwierdził wartość koncepcji — często spotykanej w tradycji Ojców Kościoła — wedle której rodzina chrześcijańska, ustanowiona mocą sakramentalnej łaski, jest odzwierciedleniem tajemnicy Kościoła w jego wymiarze domowym (por. *Lumen gentium*, 11). Trójca Święta zamieszkuje w łonie chrześcijańskiej rodziny, która w mocy Ducha uczestniczy w trosce całego Kościoła o misję, działając w duszpasterstwie misyjnym i współpracując z misjami.

Warto podkreślić, że dwaj święci patroni misji, podobnie jak wielu innych robotników Ewangelii, w dzieciństwie wzrastali w środowisku głęboko chrześcijańskim. Św. Franciszek Kzawery okazywał w pracy misyjnej tę samą wielkoduszość, lojalność i głęboką religijność, jakiej doświadczył w łonie własnej rodziny, zwłaszcza dzięki swej matce. Natomiast św. Teresa od Dzieciątka Jezus zapisała w swym dzienniku z właściwą sobie prostotą: *Bóg zechciał, abym przez całe życie była otoczona miłością: moje najwcześniejsze wspomnienia są pełne pieśczęt i najczulszych uśmiechów* (*Dzieje duszy*, rękopis A, f, 4 v).

Rodzina uczestniczy w życiu i misji Kościoła, prowadząc troja ką działalność ewangelizacyjną: wewnątrz samej rodziny, we wspólnocie, do której należy, i w Kościele powszechnym. Sakrament małżeństwa czyni małżonków i rodziców chrześcijańskich świadkami Chrystusa „aż po krańce ziemi”, prawdziwymi i właściwymi „misjonarzami” życia i miłości. (*Familiaris consortio*, 34).

4. Misyjny charakter rodziny urzeczywistnia się przede wszystkim poprzez modlitwę i ofiarę. Jak każda modlitwa chrześcijańska, także modlitwa rodziny powinna mieć również wymiar misyjny, aby skutecznie wspierać dzieło ewangelizacji. Dlatego właśnie misjonarze, kierując się ewangeliczną logiką, odczuwają potrzebę nieustannego zachęcania wiernych do modlitw i ofiar, które mają wspomagać ich pracę ewangelizacyjną.

Modlitwa w duchu misyjnym ma wiele aspektów, wśród nich zaś na czoło wysuwa się kontemplacja działania Boga, który nas zbawia

przez Jezusa Chrystusa. Modlitwa staje się w ten sposób żywym dzieł czynieniem za ewangelizację, która już do nas dotarła i która rozszerza się na cały świat; jest też wezwaniem skierowanym do Boga, aby uczynił z nas posłusznych wykonawców Jego woli i udzielił nam środków moralnych i materialnych niezbędnych do budowy Jego Królestwa.

Nieodzownym uzupełnieniem modlitwy jest ofiara, tym skuteczniejsza im bardziej wielkodusza. Nieocenioną wartość ma cierpienie niewinnych, chorych, niepełnosprawnych, tych, którzy cierpią ucisk i przemoc, a zatem w szczególności sposób towarzyszą na Drodze Krzyżowej Jezusowi — Odkupicielowi każdego człowieka i całego człowieka.

5. Dzięki sugestywnemu oddziaływaniu środków społecznego przekazu opinii i wydarzenia, problemy i konflikty, sukcesy i niepowodzenia całego świata wywierają znaczny wpływ na rodziny. Konkretnym zadaniem rodziców jest zatem komentowanie wspólnie z dziećmi wiadomości, informacji i opinii oraz rozważanie w sposób odpowiedzialny wszystkich treści, które za pośrednictwem środków społecznego przekazu docierają do ich domów, a także podejmowanie pod ich wpływem konkretnych działań.

W ten sposób rodzina współdziała z najbardziej autentyczną funkcją środków społecznego przekazu, która polega na umacnianiu jedności i wspomaganie rozwoju ludzkiej rodziny (por. *Communio et progressio*, *Aetatis novae*, 6). Każdy apostoł Ewangelii winien uznać ten cel za swój i dążyć doń w świetle wiary oraz z myślą o budowaniu cywilizacji miłości.

Jednakże działalność w delikatnej i skomplikowanej dziedzinie środków przekazu wymaga znacznego nakładu ludzkich zdolności i środków ekonomicznych. Dziękuję wszystkim, którzy ofiarowują swój wielkoduszny wkład, aby wśród niezliczonych informacji obiegających planetę nie brakowało także orędzia zwiastunów Chrystusa, których głos — łagodny, ale stanowczy — obwieszcza Go jako zbawienie i nadzieję każdego człowieka.

6. Najdoskonalszym wyrazem wielkoduszości jest całkowity dar

z samego siebie. Z okazji Dnia Misyjnego muszę zwrócić się w szczególnie sposób do młodych. Moi drodzy! Chrystus obdarzył was sercem zdolnym ogarnąć rozległe horyzonty: nie bójcie się poświęcić całego życia służbie Chrystusowi i Jego Ewangelii. Słuchajcie słów, które powtarza wam także dzisiaj: *Żniwo wprowadźcie wielkie, ale robotników mało* (Łk 10,2).

Zwracam się także do was, rodzice. Niech nigdy nie zabraknie w waszych sercach wiary i dobrej woli, gdy Chrystus zechce wam pobłogosławić, powołując waszego syna czy córkę do służby misyjnej. Umieście Mu za to dziękować! Starajcie się raczej przygotować na takie powołanie przez rodzinną modlitwę, przez wychowanie budzące wolę i radość działania, przez codzienny przykład troski o sprawy innych, przez udział w życiu parafii i diecezji, przez zaangażowanie w działalność stowarzyszeń i wolontariatu.

Rodzina, która przez swój styl życia i sposób wychowania dzieci stara się kultywować ducha misyjnego, przygotowuje żyzną glebę pod zasiew Bożego powołania, a jednocześnie umacnia więzi uczuciowe wśród swoich członków i rozwija ich chrześcijańskie cnoty.

7. Najświętsza Maryja Panna, Matka Kościoła, i Jej oblubieniec św. Józef, z ufnością wzywani przez wszystkie chrześcijańskie rodziny, niech nam wyjedną, aby w każdej wspólnocie rodzinnej rozwinął się w tym roku duch misyjny i aby przez to cała ludzkość stała się w Chrystusie rodziną dzieci Bożych (por. *Gaudium et spes*, 92).

Wypowiadając te życzenia modlę się za misjonarzy rozsianych po świecie i za każdą chrześcijańską rodzinę, zwłaszcza zaś za te, które oddają się głoszeniu Ewangelii: proszę dla nich o dary Ducha, a jako ich zadatkę udzielam wszystkim Apostolskiego Błogosławieństwa.

Jan Paweł II
papież

Watykan, 22 maja, w uroczystość Zesłania Ducha Świętego 1994 r., w szesnastym roku pontyfikatu.

Tłum.: wydanie polskie L'Osservatore Romano.



Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelnicy.